

# Rozwiązania dla fleksografii to strzał w dziesiątkę

**Podczas targów Labelexpo Europe 2017, odbywających się w dniach 25–28 września br. w Brukseli, Kodak zaprezentował m.in. swoje rozwiązania do druku fleksograficznego. Opowiada o nich Chris Payne, General Manager and Vice-President, Flexographic Packaging Division, Kodak.**

## Jakie rozwiązania dla fleksografii Kodak pokazał na Labelexpo?

Przede wszystkim prezentowaliśmy na żywo nasz rewolucyjny system do produkcji wysokiej jakości form drukowych Kodak Flexcel NX. Od 2008 roku Kodak wprowadził do swojego rozwiązania szereg zmian, dzięki którym technologia ta jest obecnie tak bardzo zaawansowana i może wychodzić naprzeciw wysokim oczekiwaniom producentów opakowań. Już wiele lat temu firma Kodak zdecydowała, że warto się rozwijać właśnie w sektorze druku fleksograficznego, wykorzystywanego głównie do produkcji opakowań. Widzieliśmy tutaj dla siebie miejsce i ogromny potencjał rozwoju. Dostrzeżliśmy, że możemy znaleźć zastosowanie dla części naszych offsetowych rozwiązań w przestrzeni fleksograficznej i do produkcji opakowań z wykorzystaniem tej technologii. Po niemal 10 latach śmiało możemy stwierdzić, że udało nam się odnieść większy sukces, niż zakładaliśmy. Mamy mnóstwo klientów na całym świecie, którzy w swojej codziennej pracy wykorzystują nasze rozwiązania. Również w Polsce działa wiele firm, z którymi od wielu lat współpracujemy.

**Co Pan sądzi o współistnieniu na rynku druku cyfrowego i fleksodruku? Czy to może się udać? Czy obydwie technologie mogą być na równi wykorzystywane do produkcji opakowań?** Firma Kodak ma ogromne doświadczenie w różnych technologiach druku –

specjalizuje się zarówno w offsecie, fleksografii, jak i w technologiach druku cyfrowego – elektrofotograficznej i inkjetowej. Uważamy, że istnieje wiele przesłanek świadczących o tym, że druk cyfrowy i pozostałe techniki druku będą koegzystowały na rynku. Inkjet zyska na znaczeniu w kolejnym dziesięcioleciu. Już pracujemy nad takimi rozwiązaniami, co można zobaczyć na naszym stoisku. Uważamy, że bardzo wiele rodzajów produktów będzie zadrukowywanych w przyszłości z wykorzystaniem technologii fleksa, ale, dodatkowo, niektóre elementy, takie jak numery seryjne, kody kreskowe czy nawet różnego rodzaju fotografie, będą nanoszone z użyciem druku cyfrowego. Trudno mi sprecyzować konkretnie wielkości nakładów realizowanych w poszczególnych technologiach, ale uważam, że opakowania – generalnie – będą produkowane w znacznej części metodami tradycyjnymi, ponieważ te są znacznie tańsze niż cyfrowe. Nie jest to dla nikogo żadną tajemnicą. Na pewno znajdzie się w produkcji opakowań miejsce dla inkjetu, ale na to potrzeba jeszcze czasu. Firma Kodak przygotowuje obecnie rozwiązania hybrydowe, które – w naszym przekonaniu – najlepiej sprawdzą się na rynku.

**Czyli Pana zdaniem w przyszłości najbardziej powszechnie stosowane będą hybrydy?**

Tak sądzę. Na rynku znajdują się maszyny do produkcji m.in. prototypów nowych produktów, szczególnie etykiet.



Na skalę produkcyjną etykiety, chociażby na napoje, nie są produkowane cyfrowo, ponieważ mamy tu do czynienia z ogromnymi nakładami. Nasz system Flexcel NX łączy zalety wszystkich technologii druku i z tego jesteśmy najbardziej dumni.

**Jaka jest Pana zdaniem przyszłość technologii fleksa? Jak będzie się ona dalej rozwijała i w jaki sposób będzie łączona z innymi technologiami druku?**

Rynek produkcji opakowań rośnie każdego roku na całym świecie – jest to szczególnie widoczne w sektorze opakowań spożywczych. Branża ta rozwija się dynamicznie, co można zaobserwować zarówno w Europie, w tym w Polsce, jak również w krajach azjatyckich – Chinach czy Indiach. Firma Kodak stawia przede wszystkim na rozwiązania do produkcji opakowań giętkich oraz etykiet. W ostatnim czasie możemy zaobserwować ponadprzeciętny rozwój tych sektorów. Dzięki nim właściciele marek mogą pozwolić sobie na wdrażanie nowych kampanii marketingowych i docierać ze swoimi produktami do docelowych grup klientów.

[www.kodak.com](http://www.kodak.com)

ARTYKUŁ PROMOCYJNY